

Wolontariusz i wolontariat, co kryje się pod tymi nazwami?

Wolna encyklopedia internetowa (pl.wikipedia.org) podaje: Wolontariat (łac. voluntarius - dobrowolny) - dobrowolna, bezpłatna, świadoma praca na rzecz innych lub całego społeczeństwa, wykraczająca poza związki rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie. Wolontariusz to osoba pracująca na zasadzie wolontariatu. Według Ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie wolontariuszem jest ten, kto dobrowolnie i świadomie oraz bez wynagrodzenia angażuje się w pracę na rzecz osób, organizacji pozarządowych, a także rozmaitych instytucji działających w różnych obszarach społecznych.

Tyle oficjalnych definicji. A czym dla mnie samej jest Wolontariat i bycie Wolontariuszem? Lubię myśleć o życiu, że jest jak obrazy impresjonistów - składa się z wielu różnych plam, punktów, które wydają się z pozoru nijakie i pozbawione sensu, razem jednak składają się na wyjątkową całość. Jak wyglądałby obraz, gdyby niektórych plam zabrakło, albo byłyby inne? Trudno stwierdzić. Jedno jest pewne - obraz byłby inny. Nie oceniam tutaj czy lepszy, czy gorszy, bo jak ocenić sztukę? Po prostu byłby inny. Czasem brakuje sił, czasem brakuje cierpliwości, ale każdego dnia, w każdej chwili każdy z nas dodaje nową plamę, nowy punkt malując obraz własnego życia. Mamy też swój wkład w tworzenie obrazów Innych Ludzi, a Oni naszych. Tak też jest z wolontariatem, bo dla mnie wolontariat to drobne chwile wielu Ludzi, oddane z potrzeby serca innym Ludziom. Tak na pierwszy rzut oka niby nic, drobnostka, a wyjątkowy widok.

Nie zastanawiaj się, czy ofiarowane 5 minut może pomóc. Czy Twoja wiedza, umiejętności i doświadczenie mogą zmienić rzeczywistość. Pomyśl, że Jesteś Wystarczająco Dobry i twórz swój własny obraz z myślą o wzajemnych zależnościach - jak wpływasz na obrazy Innych Ludzi i jak Inni wpływają na wyjątkowy obraz Twojego życia? Nasz wielki rodak Jan Paweł II powiedział: *Nigdy nie jest tak, żeby człowiek, czyniąc dobrze drugiemu, tylko sam był dobroczyńcą. Jest równocześnie obdarowywany, obdarowany tym, co ten drugi przyjmuje z miłością.*

I tym dla mnie jest bycie Wolontariuszem - to bycie obdarowującym i obdarowanym jednocześnie. Czyż to nie wyjątkowe połączenie?

Dorota Rogowska
Wolontariuszka



Claude Monet „Bordighera” (1884), olej na płótnie (81 cm x 65 cm), Art. Institute of Chicago (USA)

Żal

Tak wiele chciałabym Ci jeszcze powiedzieć, synku.
Rozmawiam z Tobą, Ty mnie nie słyszysz.
A może to ja nie widzę Ciebie...
Całuję Twoje zdjęcia - to za mało.
Chcę Cię przytulić - nie mogę.
Chcę dać Ci miłość - za późno.
Pozostały wspomnienia.
I te dobre, i złe...
I świadomość, że nie ma Cię.
Czy jest coś po tamtej stronie życia?
Czy Bóg istnieje?
Dlaczego zabrał właśnie Ciebie?
Czy mało miał Aniołków w niebie?

Mariola Murzyniak

Prośba

Bądź moim światłem
I moją drogą,
Twe przykazania
Dojść mi pomogą
Tam, gdzie lepsze życie i gdzie radość wieczna
Gdzie będę kochana i zawsze bezpieczna.

Pozwól przebaczyć
Pozwól zrozumieć
Dopomóż wytrwać i wszystko unieść
Aby zasłużyć Boże kochany
Na Twoją łaskę u nieba bramy.

Bądź mi mądrością i przebaczeniem,
Bądź cierpliwością i zrozumieniem
By nie pamiętać nikomu winy
I nie zamykać mu szczęścia krainy

Bądź mi opoką
Oraz pewnością
Że wiarą, nadzieją
I wielką miłością
Wypełnię zadanie, zrobię co trzeba
I w gronie mych bliskich pójdę do nieba.

Emilia Gruza